

## AKTUALNOŚCI

## Czas na młodych i na bardziej sprawiedliwą Kanadę

*Matthew Samulewski jest młodym, ale bardzo już doświadczonym politycznie człowiekiem, który ubiega się obecnie o nominację z ramienia Partii Liberalnej w tradycyjnie polskim okręgu Parkdale-High Park. Jeśli otrzyma nominację na kandydata, będzie startował w wyborach federalnych. Ma konkretny program, a także wsparcie młodych ludzi, którzy chcą Kanady sprawiedliwej, demokratycznej i szanującej prawa człowieka, a także autentycznie troszczącej się o wszystkich swoich mieszkańców i angażujących ich aktywnie w politykę, by wspólnie tworzyli Kanadę XXI wieku. Poznajmy go dzisiaj bliżej i dowiedzmy się, jak możemy pomóc naszemu rodakowi osiągnąć te cele.*

**Małgorzata P. Bonikowska:** Masz doświadczenie w działaniu na wszystkich szczeblach rządu. Dlaczego postanowiłeś startować na szczeblu federalnym?

**Matthew Samulewski:** Najbardziej mnie interesują sprawy, które są charakterystyczne dla tego właśnie szczebla. Ważne są tu także wpływy rodzinne. Od najwcześniejszych lat interesowałem się polityką federalną. Pamiętam dyskusje przy stole u babci. Moja rodzina żywo interesowała się polityką. Kiedy moja rodzina przyjechała do Kanady, to właśnie Partia Liberalna była tą, która przyjęła ją z otwartymi ramionami. Kiedy wprowadzona przez liberałów wielokulturowość stała się w latach 1970. oficjalną polityką Kanady, moja rodzina poczuła, że są prawdziwymi Kanadyjczykami, a nie DPs (displaced persons), jak poprzednio, co wiązało się z pewnym napiętnowaniem społecznym. Dla mojej rodziny ważnym punktem przełomowym było kiedy Stanley Hajdasz został ministrem ds. wielokulturowości. Tak więc polityka federalna otaczała mnie od zawsze. W szkole średniej przeżywałem referendum, kiedy Kanadzie jako krajowi groził rozpad. Wpływ na mnie mieli także moi mentorzy, szczególnie Kanadyjczycy polskiego pochodzenia - wspomniany Stanley Hajdasz, późniejszy senator, a także Jesse Flis, poseł Partii Liberalnej, oraz młodszy - Bonnie Crombie, Andrew Kania, Borys Wrzesnewskyj.

**M.P.B.:** Mając jednak bliski kontakt z pozostałymi szczeblami - prowincji i lokalnym, co szczególnie pociąga Cię na poziomie federalnym?

**M.S.:** Uważam, że rząd federalny ma możliwość wpływania i ustanawiania standardów w najważniejszych kwestiach w państwie - od edukacji po środowisko naturalne, po narodowe programy: mieszkaniowy i opieki nad dziećmi, których nie mamy, a które są dla mnie sprawą wyjątkowo ważną. Inna sprawa bliska memu sercu to sprawiedliwy system imigracyjny.

**M.P.B.:** A skąd wybór tego okręgu wyborczego?

**M.S.:** Mam głębokie związki z Parkdale-High Park. Mieszkam tu od ponad 20 lat. Tu zamieszkałi moi dziadkowie po przyjeździe do Kanady. Przeszedłem na świat w szpitalu Św. Józefa na Queensway, chodziłem do szkoły Swansea, wzrastałem przy ulicy Runnymede, a potem HumberSide Collegiate. Tam pracowałem społecznie. Czuję się związany bardzo z tą społecznością i bardzo mnie obchodzą jej sprawy.

**M.P.B.:** Dlaczego uważasz, że będziesz najlepszym kandydatem Partii Liberalnej w tym okręgu?

**M.S.:** Bardzo obchodzą mnie prawa człowieka i sprawiedliwość społeczna - wartości wpojone mi

już w dzieciństwie. One leżą u podstaw moich osiągnięć akademickich i zawodowych. To wpływ mojej babci, która po przyjeździe w końcu lat 19490., pracując w fabryce w Kanadzie, była aktywnie zaangażowana w ruch związkowy. To było ogromne osiągnięcie dla kobiety w tamtych czasach i w dodatku kobiety nieznanącej dobrze języka. Opowiadała mi o swoim życiu, a ja uczyłem się od niej jak mimo przeciwności można działać na rzecz społeczności. Później w moim życiu zawsze starałem się, aby sprawiedliwość i prawa człowieka były podstawą wszystkich moich działań. Mam w sobie zapał, siłę i determinację, aby walczyć o pozytywne zmiany, co widać z mojego CV i współpracy z organizacjami działającymi na rzecz sprawiedliwości i demokracji. Myślę, że moim atutem jest umiejętność przyciągnięcia do polityki nowych, młodych ludzi.

**M.P.B.:** Jak przebiega proces nominacji kandydata?

**M.S.:** Partia wyłoniła wczesną wiosną kandydata do wyborów federalnych, które odbędą się w 2015 roku. Głosować mogą członkowie okręgowej organizacji wyborczej (local riding association) w czasie sesji nominacyjnej. Rozpocząłem już kampanię, aktywnie starając się o jak najszersze wsparcie. Spotykam się z mieszkańcami okręgu i apeluję do nich, aby się zarejestrowali po to, by mieć prawo do głosowania. Inne formy pomocy dla mnie to wolontariat w mojej kampanii lub donacje finansowe na rzecz mojej kampanii. Chodzę po domach i rozmawiam z ludźmi, aby ich przekonać do swoich idei, które są ważne, w moim przekonaniu, dla tego okręgu (i nie tylko) - tanie mieszkanie, ogólnonarodowy system opieki nad dziećmi, sprawiedliwa polityka imigracyjna, edukacja i szkolenie zawodowe, zwiększony zakres służby zdrowia dla seniorów i reforma systemu emerytalnego. To są wszystkie sprawy, które są niezwykle ważne, aby wszyscy mieli równe szanse.

**M.P.B.:** Jak zamierzasz pokonać popularną posłankę z tego okręgu, Peggy Nash z NDP?

**M.S.:** Bardzo ją szanuję, ale widzę, że moje idee już zdobywają sobie poparcie u osób, które poprzednio głosowały na NDP, a także na Partię Konserwatywną. Jeśli zatem otrzymam nominację, wierzę, że mam duże szanse. Nasza partia ma dobre notowania, z nowym liderem Justinem Trudeau.

**M.P.B.:** Co chciałbyś zmienić w Kanadzie?

**M.S.:** Uważam, że ostatnio Kanada zmieniła się nieco i poszła w kierunku mniejszej równości i sprawiedliwości, powodując wykluczenie niektórych ludzi. Ja chciałbym promować wielokulturową Kanadę, przyjazną i sprawiedliwą dla wszystkich. W Park-

dale-High Park sprawą bardzo pilną jest zapewnienie ludziom mieszkań, na które mogą sobie pozwolić. Trzeba na to stworzyć miejsce i potraktować to jako kwestię najwyższej wagi. Parkdale jest wciśnięte między Roncesvalles Village i Liberty Village, gdzie ceny nieruchomości są ogromne i stale rosną. Brak tam miejsca na socjalne budownictwo mieszkaniowe. W polityce imigracyjnej czas na większą sprawiedliwość. Obecny rząd stawia głównie na imigrację ekonomiczną, a trzeba się zająć ludźmi, którzy tu są, znają już język, ale trzeba im pomóc znaleźć pracę i osiedlić się tu, aby się dobrze czuli. Co do przyjmowania uchodźców, obecna polityka gdzie praktycznie nie można dostać azylu jeśli się pochodzi z tzw. "bezpiecznego kraju" (safe country), szanse na azyl są bardzo niewielkie. W Parkdale zamyka to drogę np. Romom czy Meksykanom, którzy rzekomo pochodzą z krajów bezpiecznych, a przecież w Meksyku toczony są wojny narkotykowe i ludzie chcą stamtąd uciec w obawie o swoje życie. Ponadto są sprawy opieki nad dziećmi - byliśmy jako kraj o krok od ogólnonarodowej strategii zapewniającej wszystkim opiekę nad małymi dziećmi. A przecież wiadomo, że młodzi profesjonaliści pracują coraz więcej - co mają zrobić w tym czasie z dziećmi? Są samotne matki pracujące na dwa etaty, aby się utrzymać. Co ma zrobić z dziećmi? Ja uważam, że to są bardzo ważne sprawy - podstawa mojego programu w kampanii nominacyjnej.

**M.P.B.:** Partia Liberalna musi przejść ogromną metamorfozę, bo w pewnym momencie stała się dość oddalona od ludzi, arogancka, w przeciwieństwie do torysów, którzy dbają o kontakty np. ze społecznościami etnicznymi bardziej niż liberałowie to czynili. Czy uważasz, że zachodzą tu zmiany?

**M.S.:** Partia Liberalna dawniej była opoką społeczności etnicznych. Starsza Polonia głosowała na liberałów. To liberałowie i Pierre Trudeau byli rzecznikami wielokulturowości. Fakt, że potem stało się tak jakoś, że stracili kontakt z ludźmi, nie tylko z imigrantami, ale ostatnie wybory były zimnym prysznicem i początkiem zmian. Ja zawsze wierzyłem i uprawiałem politykę bliską ludzi. Teraz też dużo działałem w Polsce, zachęcając młodzież polonijną aby była aktywna polityczna. A w młodej Polsce dzieje się bardzo dużo ciekawych inicjatyw, powstają nowe organizacje - to właśnie ten nurt chcę włączyć do kanadyjskiego życia politycznego. W ramach programu Iskra zostałem dwa razy zaproszony aby spotkać się z polonijną młodzieżą szkolną, byłem gościem Young Polish-Canadian Professionals Association (YPC-



PA) na sesji w Ottawie - prowadziłem spotkanie na temat organizacji społecznych, brałem udział w obchodach rocznicy urodzin Sir Kazimierza Gzowskiego organizowanych przez YPCPA na Queen's Park. To tylko część moich działań. Wierzę, że możemy rozmawiać o polityce w inny sposób, wzbudzać entuzjazm zamiast cynizmu, działać dla dobra ogólnego, zadawać właściwe, ważne pytania oceniając ustawy czy inicjatywy. I wydaje mi się, że zaczynam zarażać ludzi tymi ideami. Otrzymałem oficjalne poparcie od Borysa Wrzesnewskyego i Piotra Milczyna.

**M.P.B.:** Jak można pomóc Ci w Twojej kampanii?

**M.S.:** Mieszkańcy okręgu mogą zarejestrować się w Partii Liberalnej, aby móc głosować na mnie jako na kandydata partii w wyborach, mogą przekazać donację, mogą zgłosić się jako wolontariusze mojej kampanii, mogą przedstawić mnie znajomym mieszkającym w okręgu Parkdale-High Park. Moja strona internetowa - [www.samulewski.ca](http://www.samulewski.ca), telefon mojej kampanii to 647-797-9420, a adres mailowy: [voteformatt@samulewski.ca](mailto:voteformatt@samulewski.ca).

## Kanadyjski zespół rockowy wystawia rachunek rządowi USA

**Vancouver** Zespół rockowy Skinny Puppy z Vancouver dowiedział się, że jego muzykę Amerykanie puszczali w Guantanamo podczas przesłuchiwań więźniów. Wystawił więc rządowi USA rachunek na 666 tys. dolarów - informuje kanadyjska telewizja CTV News.

O wykorzystaniu ich utworów muzycy dowiedzieli się od byłego strażnika w Guantanamo, który powiedział, że była ona nadawana podczas tortur. Skinny Puppy jest jednym z pionierów gatunku electro-industrial.

Skinny Puppy podkreśla, że Amerykanie nie zwracali się o zgodę na wykorzystanie jego muzyki w Guantanamo. Zespół nie wyklucza pozwania resortu

**Matthew Samulewski**, jak wspomina wyżej, wychował się w Parkdale-High Park. Obecnie mieszka przy Roncesvalles Ave. Ukończył na University of Toronto studia z historii i polonistyki. Studia podyplomowe w Katedrze Studiów Międzynarodowych ukończył z wyróżnieniem na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (praca o Tadeuszu Borowskim). Drugi dyplom Masters of Arts w dziedzinie języków i literatury słowiańskiej uzyskał na University of Toronto. Został zaangażowany przez UJ do opracowywania i koordynacji międzynarodowych programów edukacyjnych. W ramach tej pracy organizował spotkania z wysokimi urzędnikami NATO, UE, OECD, ONZ itp. Prowadził też wykłady o polskiej kulturze na UJ i wyjazdy zagranicznych studentów do Auschwitz-Birkenau. Po powrocie do Kanady był asystentem ówczesnego posła Borysa Wrzesnewskyego. Latem 2013 roku pracował przy kampanii wyborczej Petera Milczyna. Obecnie jest dyrektorem ds. komunikacji i kontaktów z mediami w biurze posłanki ontaryjskiej Dipiki Demerli.

obrony USA.

Rzecznik Pentagonu powiedział w czwartek, że rachunek, wystawiony jakoby przez Skinny Puppy, jeszcze nie wpłynął.

W kwietniu zeszłego roku niezależna amerykańska komisja powołana przez organizację pozarządową The Constitution Project zaapelowała do prezydenta Stanów Zjednoczonych o zamknięcie więzienia w Guantanamo do końca 2014 r. Komisja podkreśliła wtedy, że nie ma wątpliwości, iż przetrzymywanych tam więźniów poddawano torturom. Wskazano na takie metody przesłuchań, jak m.in. podtapianie (ang. waterboarding) i pozabawianie snu przez puszczanie głośnej muzyki.